

Wędrówki z przyrodnikami - zakończenie

Pomysł na spacer edukacyjny pracowników Parku z turystami przywędrował do nas z wieloletniej wady w 1993 r., kiedy pracujący dla TPN wolontariusz Korpusu Pokoju Rhys Evans zachęcał nas do podjęcia takich działań. Pomysł jak bumerang powrócił w 2014 r. podczas burzy mózgów związanej z obchodami jubileuszu 60-lecia TPN. Pierwsza edycja odbyła się latem 2015 r. Tego lata wróciliśmy do pomysłu.

Spacer z pracownikiem Parku daje zainteresowanym turystom możliwość zapoznania się z tematyką funkcjonowania TPN, problemami ochrony przyrody, mało znanymi ciekawostkami przyrodniczymi oraz działaniami Parku w zakresie ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego.

Wędrówki odbywały się w każdy wtorek lipca i sierpnia. Oczekiwaliśmy na chętnych w wyznaczonych punktach. Wycieczki rozpoczynały się o godz. 8 i trwały do godz. 13. Uczestnicy, wchodząc na teren Parku, kupowali bilet wstępu do niego, jednak sama wycieczka z przewodnikiem była darmowa. Regulamin wycieczki podany był na stronie internetowej TPN.

Wybraliśmy trzy trasy w miejscach o dużym nasileniu ruchu turystycznego, na których większość turystów w pędzie do góry nie zauważa prawdziwych perełek: Dolinę Kościeliską do Bramy Raptawickiej, wokół Nosala przez Dolinę Olczyską i Dolinę Bystrą oraz uroczy fragment najczęściej wybieranego podejścia na Giewont z Kuźnic na Halę Kondratową. Prowadzący kończył wycieczkę w górach, dając turystom szansę na ewentualną dalszą wędrówkę. Nasza oferta kierowana była do turystów indywidualnych (w tym do rodzin z dziećmi), nie do zorganizowanych grup.

Wycieczki prowadzili pracownicy edukacyjni TPN: Alina Sidor, Tomasz Skrzydłowski oraz niżej podpisani. W pierwszych trzech wędrówkach udział wzięły w sumie 52 osoby, przy czym zauważyliśmy, że z wędrówki na wędrówkę frekwencja była coraz wyższa. Osoby, które chcą z nami wędrować, to bardzo specyficzna grupa - prawdziwi koneserzy przyrody, rozumiejący potrzebę jej ochrony. Takim turystom wiedzę przekazuje się z prawdziwą przyjemnością. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział!

Małgorzata Kot, Marek Kot